

Magdalena Bartoś

Tradycja herderowska na Warmii i Mazurach

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 489-499

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Magdalena Bartoś

Tradycja herderowska na Warmii i Mazurach*

Zainteresowanie w regionie postacią Herdera po 1945 r. nastąpiło dopiero w połowie lat pięćdziesiątych i związane było z Morągiem — miejscem jego urodzenia. Jednak prawie żadna z morąskich pamiątek związanych z Herderem nie przetrwała 1945 r.

Tak opisywał miasto w 1958 r. Emil Adler¹, germanista, historyk filozofii z Uniwersytetu Warszawskiego, wybitny znawca twórczości Herdera, jedna z głównych postaci, które przyczyniły się do przywrócenia pamięci o Herderze w Morągu i w całym kraju: „Idziemy ulicami Morąga. Wiele tu zniszczeń wojennych, niezawinionych przez nas, lecz wyjątkowo okrutnych dla pamięci Herdera. W ocalałym rzędzie domów (przy ul. Mickiewicza) brak właśnie domu poherderowskiego, a wraz z domem zniszczeniu uległa tablica pamiątkowa, wmurowana tam w 100-lecie urodzin pisarza. Brak również innej, cennej pamiątki, ozdoby dawniejszego Herderplatz: po pomniku wzniesionym Herderowi w roku 1854 (naprzeciwko domu, w ogrodzie tuż przy kościele) pozostała tylko granitowa kolumna, zresztą doskonale zachowana, okolona ongiś drzewami — lecz nie ma na niej spizowego popiersia Herdera. Bolesne te straty są jednak do powetowania. Wkładamy duży wysiłek w odbudowę tych ziem, większy niż stać nas dziś jeszcze, zrobimy jeszcze więcej, kiedy pozwolą nam na to warunki — może wróci jeszcze popiersie Herdera na swój cokół; może odbudujemy dom—muzeum Herdera. Nie mniej ważne jednak jest, gdy mówimy o pamiątkach po wielkim Humanście, by wróciło do nas to, co uszło cało ze zniszczenia, jego nieśmiertelne idee”.

W 1945 r. miasto było w jeszcze większej ruinie i nieładzie. Ulice w pobliżu kościoła były zawałone gruzem. Zniszczonych było 60% budynków, zwłaszcza w obrębie starego miasta, a tempo odgruzowywania i odbudowy było początkowo słabe. Jeszcze na początku lat pięćdziesiątych niemal wyłącznie rozbierano domy w celu uzyskania cegły. Była ogólna bieda, brakowało mieszkań (do 1955 r. usunięto 36 tys. m³ gruzu, wywieziono 10 mln cegieł na odbudowę Warszawy)².

Po trzydziestu latach od przedstawionego opisu Morąga E. Adler wspominał: „trudno było uplasować pisarza niemieckiego (!) w nowej polskiej historii i kulturze, przezwyciężyć bariery obcości i nienawiści wobec niedawnego wroga”³, a jego asystent z lat sześćdziesiątych w Instytucie Germanistyki prof. Tadeusz Namowicz po latach dodawał: „Dla ludności, która po 1945 roku osiedliła się w Morągu, miasto nie stwarzało możliwości

* Referat przedstawiony na konferencji „Johann Gottfried Herder 1803—2003 w dwusetną rocznicę śmierci” zorganizowanej 16—17 października 2003 r. przez Ośrodek Badań Naukowych, Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, Muzeum Warmii i Mazur oraz Burmistrza Morąga.

1 E. Adler, *Johann Gottfried Herder* cz. 2, Warmia i Mazury, 1958, nr 4, s. 21.

2 M. Bartoś, *50-lecie polskiej administracji na ziemi morąskiej*, Forum Powiatowe, 1995, nr 6(8), s. 1, 2, 9—10.

3 E. Adler, *Uszanujmy tradycję*, Morlang, 1992, nr 6, s. 6.

żadnej historycznej i kulturalnej identyfikacji. Wielką zasługą Adlera było ostrożne i konsekwentne działanie na rzecz przywrócenia Herdera Morągowi. Był to nie tylko krok w kierunku rozbudzenia pewnego rodzaju myślenia historycznego o regionie, a więc wytwarzania się zaczątków lokalnego patriotyzmu, lecz również »wpisanie« Morąga w świadomość kulturową Polski, krajów niemieckojęzycznych i innych krajów Europy, co przyczyniło się do nadania miastu innej rangi, miasta, do którego warto przyjechać”⁴.

A więc ostrożnie i konsekwentnie działano. Już w 1955 r. z inicjatywy Muzeum Mazurskiego i jego ówczesnego dyrektora Hieronima Skurpskiego, a za pośrednictwem redaktora naczelnego „Warmii i Mazur” Romana Koguckiego⁵, ukazał się w piśmie przełomowy tekst o Herderze, pióra Konrada Górskiego z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu⁶, a wkrótce artykuły Mariana Biskupa o historii Morąga⁷, w 1958 r., także z inicjatywy Hieronima Skurpskiego⁸, dwa duże teksty cytowanego wyżej Emila Adlera⁹. W 1961 r. wydano w Olsztynie opracowanie Adlera o idei człowieczeństwa Herdera¹⁰, w roku następnym jego recenzję zamieścił w „Głosie Olsztyńskim” Edward Martuszewski¹¹.

Zbliżały się krągłe rocznice związane z Herderem: sto sześćdziesiąta śmierci (1963) i dwieście dwudziesta urodzin (1964). Wszystkie wymienione osoby wskazywały na konieczność przywrócenia pamięci o „synu Morąga” nie tylko w formie artykułów czy pogłębiania wiedzy o postaci. Postulowano odbudowę jego domu rodzinnego oraz pomnika. Artykuły na łamach „Warmii i Mazur”, pomijając całą ówczesną polityczną retorykę, dawały rzeczowy opis dorobku Herdera i przybliżały jego postać polskiemu czytelnikowi. Z myśli Herdera akcentowano głównie te wątki, które najłatwiej było wówczas zaakceptować — postępowość oświeceniową i przyjazny stosunek do Słowiańszczyzny. Artykuły te adresowane były do mieszkańców Warmii i Mazur, zwłaszcza Morąga, ale też przygotowywały ówczesne władze polityczne i administracyjne regionu i miasta Morąga. Władze partyjne i państwowe „urabiał” Adler m.in. poprzez artykuł w „Trybunie Ludu”¹². Przychylna atmosfera wokół Herdera miała decydujący wpływ na podjęcie współpracy przez Niemców z NRD. Pośrednikiem między Warszawą a ministerstwem kultury NRD i Weimarskim Nationale Forschungs- und Gedenkstätten der klassischen deutschen Literatur (NFG), Olsztynem oraz Morągiem był Adler. W Morągu miał autentycznego sprzymierzeńca w osobie przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej Edwarda Kacierzewskiego. W Olsztynie osobą inicjującą przywrócenie pamięci o Herderze był Hieronim Skurpski¹³. W 1962 r. powołano Komitet Uczczenia Pamięci

4 T. Namowicz, *Pora naprawić krzywdę*, Morlang, 1992, nr 72, s. 7.

5 [MBL], *Pomnik ze spiżu i papieru. Mały przyczynek do dziejów PRL, czyli historia założenia Muzeum Herdera w Morągu*, Gazeta Olsztyńska (dalej: GO), 1994, nr 175 z 9—11 IX, s. 7 [wywiad z Hieronimem Skurpskim].

6 K. Górski, *Herder, Warmia i Mazury*, 1955, nr 4—5, ss. 82—85; zob. też GO, 1994, nr 175 z 9 XI.

7 M. Biskup, *Morąg, Warmia i Mazury*, 1958, nr 1, ss. 5—9.

8 *Pomnik ze spiżu*, s. 7.

9 E. Adler, *Johann Gottfried Herder (1744—1803)*, cz. I, Warmia i Mazury, 1958, nr 3, ss. 8—10; cz. II, nr 4, ss. 18—21.

10 E. Adler, *Johann Gottfried Herder i idea człowieczeństwa. Przyczynek do historii niemieckiego Oświecenia*, Olsztyn 1961.

11 E. Martuszewski, *Postępowość poglądów J.G. Herdera*, Głos Olsztyński, 1962, nr 17, s. 7.

12 *Pomnik ze spiżu*, s. 7.

13 Nie udało mi się jednoznacznie ustalić, czy inicjatorem powstania muzeum Herdera w Morągu był H. Skurpski czy E. Adler. Wg relacji ustnej Skurpskiego, a także wypowiedzi prasowych (*Pomnik ze spiżu*; E. Kruk,

J. G. Herdera¹⁴ z Kacierzewskim i Adlerem¹⁵ na czele. Najważniejszą okazała się sekcja muzealna tegoż komitetu ze Skurpskim i autorem scenariusza przyszłej wystawy herderowskiej Zygmuntem Lietzem, kierującym działem historii olsztyńskiego muzeum. Sekcja ta, przekształcona później w Komitet Organizacyjny Muzeum Herdera w Morągu¹⁵, miała za zadanie utworzenie tej placówki w odbudowanym w latach pięćdziesiątych morąskim ratuszu (jej członkiem był też Lucjan Czubieli — wojewódzki konserwator zabytków). Mimo sugestii uczonych na temat dbudowy domu Herdera i przeznaczenia go na cele muzealne, wtedy nie mogło być o tym mowy, choćby ze względu — jak wspomina E. Kacierzewski na fatalną sytuację mieszkaniową ciągnącą się od 1945 r. Nie sprzyjał także temu ówczesny klimat polityczny.

Przystąpiono zatem do poszukiwania pamiątek związanych z Herderem, zakupu eksponatów towarzyszących i ich konserwacji. Komitet wystosował pismo do inspektora oświaty w sprawie apelu do młodzieży miasta i powiatu o zbieranie pamiątek związanych z Herderem¹⁶. Poproszono o pomoc Ministerstwo Spraw Zagranicznych w sprawie delegowania ekipy polskiej do Weimaru w celu nie tylko nawiązania bezpośrednich kontaktów z NFG, ale także zapoznania się z tamtejszymi wystawami, eksponatami i sposobami ich ekspozycji. Taka delegacja z H. Skurpskim i Z. Lietzem ze strony muzeum i E. Kacierzewskim z Morąga oraz przedstawicielem Ministerstwa Kultury i innymi osobami udała się do Weimaru w maju 1963 r. Jak wynika ze sprawozdania: „Zakupiono wiele eksponatów; rzadkich wydawnictw, rycin itp., wykonano liczne fotokopie i fotografie. Za pośrednictwem ambasady NRD uzyskano w grudniu pewną ilość materiału fotograficznego, facsimile oraz odlew gipsowy popiersia filozofa”¹⁷. Wspominając po latach tamten okres H. Skurpski deprecjonuje nieco ówczesną wizytę w Weimarze oraz wartość zdobytych eksponatów: „doprawdy nie było tam interesujących, oryginalnych eksponatów dotyczących Herdera i epoki”¹⁸.

Komitet Uczczenia Pamięci Herdera przewidywał otwarcie muzeum na lipiec—sierpień 1963 r., a sesję naukową na jesień 1964 r., zakończenie remontu pomieszczeń na luty 1963 r. wraz z wykwaterowaniem instytucji i osób tam zamieszkujących bądź funkcjonujących. Na uroczystość otwarcia zaplanowano też wybite stosownego medalu, a Powiatowy Urząd Poczty zobowiązano do wprowadzenia okolicznościowego datownika. Zaplanowano też odsłonięcie tablicy pamiątkowej na budynku powstającym w miejscu dawnego domu Herdera, przeznaczonym niestety nie na muzeum, a na mieszkania. Postulowano przyspieszenie ukończenia budowy tego domu, aby móc na czas odsłonić tablicę. Rada Miasta podjęła uchwałę o zmianie nazwy ulicy, przy której stał niegdyś dom Herdera, z Mickiewicza na Herdera (przed wojną była to

Młodość Herdera, GO, 1999, z 15—17 I), to on udał się z propozycją do Adlera, a ten wymyślił chytry sposób na jego realizację — wciągnięcie do przedsięwzięcia Niemców z NRD. Z kolei z ustnej relacji E. Kacierzewskiego i wspomnień o Adlerze autorstwa T. Namowicza (*Pora naprawić krzywdy*) wynika, że głównym, a wręcz wyłącznym inicjatorem był Adler.

¹⁴ Z. Lietz, *Uroczystości 220. rocznicy urodzin J. G. Herdera w Morągu i Olsztynie w dniach 26—27 IX 1964*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1964, nr 3, ss. 405—406; Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu z dn. 1 IX 1962 (mps).

¹⁵ Protokół z posiedzenia Komitetu Organizacyjnego Muzeum Herdera w Morągu z dnia 5 VIII 1963 r. (mps).

¹⁶ Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu.

¹⁷ E. Kruk, *Młodość Herdera*, s. 9.

¹⁸ Ibidem.

ul. Herdera). Zaplanowano też wydanie okolicznościowych pocztówek („Ruch”). Wojewódzki Wydział Kultury w porozumieniu z Muzeum Mazurskim miał zlecić wykonanie tablicy pamiątkowej. Postulowano też opracowanie i wygłoszenie w zakładach pracy, szkołach i w wojsku cyklu pogadarek o życiu i działalności Herdera¹⁹.

Z relacji E. Kacierzewskiego wynika, że przykładano dużą wagę do tzw. propagandy. Jego zdaniem, bez upowszechnienia postaci Herdera, jego życiorysu, myśli i dokonań wśród jak najszerzych rzesz społeczeństwa — zwłaszcza morąskiego — niemożliwy byłby niewątpliwy sukces, jakim było odsłonięcie pomnika i tablicy oraz otwarcie muzeum. Na uroczystości przyszły nie tylko autentycznie zainteresowane tłumy morążan i gości, ale tłumy te przyjęły Herdera w poczet swoich obywateli!

Jak pisał w 1999 r. E. Kruk: „Jak na lata sześćdziesiąte — muzeum Herdera to było wydarzenie niespotykane w skali całego kraju. Niemiec uhonorowany w Polsce?! —. W Morągu tymczasem stała się rzecz niesłychana. Jak nigdzie indziej w PRL — w tak widomy sposób, honorując obce zasługi, powiązano niemieckiego myśliciela z miastem, w którym się urodził. — Ten fakt, dziś nie budzący zdziwienia, zasługuje na chwilę refleksji — nade wszystko o zmianach, jakie zaszły w kraju i poza nim”²⁰.

Nie zdążono ze wszystkim na sto sześćdziesiątą rocznicę śmierci Herdera w 1963 r. Główne uroczystości odbyły się rok później — 26 września 1964 r. w dwieście siedemdziesiątym roku urodzin filozofa. Udział w nich wzięły polskie władze polityczne i państwowe na szczęblu wiceministra kultury i sztuki, były też wojewódzkie władze partyjne i administracyjne, miejskie i powiatowe. Ze strony niemieckiej delegacja ministerstwa kultury NRD (w tym szefowie NFG z Weimaru), ambasador NRD w Warszawie i konsul generalny w Gdańsku²¹. Oficjalnie otwarto muzeum w ratuszu, następnie odsłonięto pomnik Herdera na dawnym historycznym miejscu koło kościoła. Brązowe popiersie stało na oryginalnym cokole ocalałym tylko dlatego, że po zniknięciu w 1945 r. przedwojennego popiersia Herdera ustawiono tam figurę Matki Boskiej. Nowe popiersie było darem ministerstwa kultury NRD — jak wspomina H. Skurpski — darem nieco wymuszonym²² (jest to kopia weimarskiej rzeźby Aleksandra Trippela z końca XVIII w., przedwojenna rzeźba była dziełem Wilhelma Wolffa). Następnie odsłonięto tablicę pamiątkową na ścianie domu naprzeciwko pomnika (przedwojenna zginęła podobnie jak popiersie Herdera). Na bankiecie po oficjalnych uroczystościach wręczono pamiątkowe medale z wizerunkiem Herdera i morąskiego ratusza wg projektu Barbary Lis-Romańczukowej²³. Nazajutrz na zamku olsztyńskim odbyła się sesja naukowa. Referaty wygłosili prof. Helmut Holzhauser z Weimaru (o humanizmie oraz poglądach estetycznych i etycznych Herdera) i doc. dr Emil Adler (o ideach słowiańskich niemieckiego myśliciela). W olsztyńskiej prasie ukazały się artykuły i notatki relacjonujące te wydarzenia²⁴.

19 Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu.

20 E. Kruk, *Młodość Herdera*, s. 9.

21 Z. Lietz, *Uroczystości*, s. 405; [Z. M.], *Dni Herdera*, Panorama Północy, 1964, nr 43, s. 11; [W-n], *W 220. rocznicę urodzin Herdera. Uroczystości w Morągu i Olsztynie*, Głos Olsztyński, 1964, nr 229 z 28 IX, ss. 1—2.

22 *Pomnik ze spiżu*, s. 7.

23 Z. Lietz, *Uroczystości*, s. 406.

24 *Ibidem*, s. 406; Głos Olsztyński, 1964, nr 229 z 28 IX, s. 2; Panorama Północy, 1964, nr 43, s. 11; Z. Lietz, *Młodość Jana Gotfryda Herdera*, Materiały Informacyjno-Dyskusyjne, Olsztyn 1964, ss. 41—45.

Zwieńczeniem tego pionierskiego okresu było wydanie w tomie piątym „Rocznika Olsztyńskiego” fragmentu dużej rozprawy E. Adlera o niemieckim oświeceniu. Artykuł dotyczył młodości Herdera spędzonej w Morągu²⁵. Rocznik zredagowano już w 1963 r., ale ukazał się drukiem dopiero w 1965 r., podobnie jak całe dzieło Adlera, ale to ostatnie już poza regionem, w Warszawie²⁶.

Do końca lat sześćdziesiątych nie zaobserwowano jakiegось szczególnego zainteresowania Herderem na Warmii i Mazurach. Trzeba jednak przypomnieć ukazujące się drukiem w końcu lat sześćdziesiątych i na początku siedemdziesiątych artykuły olsztyńskiego filozofa i pedagoga, pierwszego rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, działacza politycznego i społecznego Jana Sikory (1930—1991)²⁷. Ukazywały się w warszawskich pismach filozoficznych („Ruch Filozoficzny” 1966, „Studia Filozoficzne” 1967), a rozprawa o języku w twórczości Herdera jako fragment studium o wieku oświecenia²⁸ (1970). Trzeba też wspomnieć, że Sikora był autorem rozdziału o Herderze w wydanej przez „Pojezierze” w 1972 r. monografii Morąga i powiatu²⁹. Niestety, nie ukazała się drukiem jego rozprawa złożona w 1989 r. w tym wydawnictwie (z powodu jego likwidacji) zatytułowana *Herder i filozofia języka*.

W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych na naszym terenie pisano o Herderze sporadycznie, głównie z okazji rocznic z nim związanych, np. tekst na łamach „Warmii i Mazur” z 1974 r., w dwieście trzydziestą rocznicę urodzin Herdera, autorstwa Zygmunta Lietza³⁰, wówczas pracownika naukowego Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego.

Kolejna data nasilenia zainteresowania Herderem związana była z sześćsetpięćdziesięcioleciem nadania praw miejskich Morągowi i przygotowywaniem z tej okazji drugiej, poszerzonej wystawy herderowskiej w morąskim ratuszu w maju 1977 r. W tym czasie, po reformie administracyjnej w 1974 r., muzeum morąskie było już oddziałem olsztyńskiego Muzeum Mazurskiego (od 1976 r. Muzeum Warmii i Mazur) i uzyskało na swe cele cały ratusz. W 1974 r. dyrektor NFG Koch podczas pobytu w Morągu i Olsztynie zaproponował przebudowę istniejącej od 1964 r. wystawy herderowskiej. Stosowne porozumienie na temat realizacji nowej wystawy i współpracy z NFG w Weimarze podpisał ówczesny dyrektor Muzeum Warmii i Mazur Władysław Ogrodziński oraz dyrektor NFG.

W porównaniu z pierwszą, skromną ekspozycją herderowską pomieszczoną w jednej tylko sali z niewielką liczbą eksponatów, których większość dotyczyła nie samego Herdera, a raczej okresu w którym żył, pamiątek piśmienniczych i artystycznych związanych z luteranizmem na tym terenie, wystawa z 1977 r. była w pełni tego słowa znaczeniu wystawą biograficzną z jak najszerzym uwzględnieniem epoki. Nosiła tytuł „Johann Gottfried Herder — życie i dzieło”. Rozplanowano ją w pięciu salach, klatce

25 E. Adler, *Lata młodości J. G. Herdera w Morągu*, Rocznik Olsztyński, 1963, t. V, [Olsztyn 1965], ss. 73—87.

26 E. Adler, *J. G. Herder i Oświecenie niemieckie*, Warszawa 1965.

27 T. Oracki, *Sikora Jan*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 37, z. 154, Wrocław 1997, ss. 408—409; idem, *Sikora Jan, w: Twórcy i działacze kultury w województwie olsztyńskim w latach 1945—1970*, Olsztyn 1975, ss. 150—151.

28 J. Sikora, *Język, myślenie, uczucie w twórczości J. G. Herdera*, w: *Język i poezja. Z dziejów świadomości XVIII wieku*, Wrocław 1970.

29 J. Sikora, *Jan Gotfryd Herder*, w: *Morąg z dziejów miasta i powiatu*, Olsztyn 1973, ss. 113—123.

30 Z. Lietz, *Niektóre problemy społeczne w twórczości J. G. Herdera. W 230. rocznicę urodzin*, Warmia i Mazury, 1974, nr 2, ss. 20—21.

schodowej i w przedsionku ratusza. W odróżnieniu od pierwszej posiadała dwujęzyczne podpisy oraz obszerny przewodnik³¹ (wydany w pięciu wersjach językowych). Tym razem scenariusz i jego realizację powierzono niemal całkowicie Weimarowi (ale towarzyszyły jej dwie wystawy olsztyńskie, jedna poświęcona sztuce i kulturze reformacji, druga, archeologiczna, ludom pruskim). Autorami scenariusza byli Willi Ehrlich, dyrektor Muzeum Goethego w Weimarze, i Wolfgang Hecht. Scenariusz ten recenzowali polscy historycy Janusz Jasiński i Zygmunt Lietz z Olsztyna oraz germanista z UW Tadeusz Namowicz³². Rola tego ostatniego — jak się wydaje — była większa. Wg prof. Marka Jaroszewskiego z Gdańska był on faktycznym konsultantem, ale i współautorem wystawy³³. Scenariusz wzbudził w recenzentach sporo kontrowersji, zwłaszcza natrętna ich zdaniem aktualizacja i pewne upolitycznienie. Recenzenci wykluczali zaproponowaną przez Ehrlicha „marksistowską interpretację myśli Herdera, uproszczenia w rzeczywistości bardziej skomplikowanych problemów, nadmierny dydaktyzm, przydługie cytaty”³⁴ itp. Mimo tych uwag na wystawie pozostały tego rodzaju wątki (łącznie z fragmentami przemówień Lenina o pokoju, dekretami władzy radzieckiej, podobiznami ówczesnych przywódców partyjnych: Honeckera i Gierka, wtrętami obrazującymi przyjaźń polsko-niemiecką i realizację myśli Herdera dopiero w społeczeństwie socjalistycznym), które już wkrótce, bo w pamiętnym 1980 r. usunięto³⁵. Zasadnicza ekspozycja była imponująca, a mnogość ogromnych plasz i fotogramów nieco przytłaczała polskiego odbiorcę, nienawykłego do tego typu ekspozycji — jak pisał Z. Lietz³⁶. Jednakże liczne makiety, kopie rzeźb, obrazów, rycin, map i aranżacja wnętrz z epoki Herdera oraz uwzględnienie wielu wątków twórczości Herdera spełniło swoje zadanie, wzbudzając wiele pozytywnych opinii wśród zwiedzających³⁷. I tak np. hrabina Marion Dönhoff, odwiedzając w 1978 r. m.in. Morąg, powiedziała, że nie znajduje słów uznania dla organizatorów tak pięknego obiektu muzealnego³⁸. Po latach Hieronim Skurpski nie może jednak odżałować, że oddaliśmy — w sensie muzealnym — Herdera Weimarowi³⁹. Oprócz wspomnianego przewodnika po wystawie, otwarciu ekspozycji towarzyszył bibliofilsko wydany (zaledwie w stu numerowanych egzemplarzach) tekst Edwarda Martuszeńskiego o ludności polskiej w powiecie morąskim⁴⁰. W roku otwarcia wystawy ukazało się też kilka artykułów informacyjnych poprzedzających to wydarzenie, relacjonowano też samo otwarcie wystawy i towarzyszące jej referaty wygłoszone przez Willego Ehrlicha i Tadeusza Namowicza⁴¹.

31 W. Ehrlich, W. Hecht, *Pamięci J.G. Herdera. Przewodnik po wystawie*, Weimar 1977.

32 Dokumentacja wystawy herderowskiej w Muzeum im. J.G. Herdera w Morągu 1976, mps.

33 Wypowiedź na sesji 16 X 2003 w Olsztynie: „Johann Gottfried Herder. W 200. rocznicę śmierci 1803—2003”.

34 Zob. przyp. nr 32.

35 Relacja ustna p. Romualda Odoja, wieloletniego kustosa Muzeum Warmii i Mazur.

36 Zob. przyp. 32.

37 Kroniki i Księgi pamiątkowe Muzeum im. J.G. Herdera w Morągu, w: zbiorach biblioteki muzeum w Morągu.

38 T. Willan, *Podróż do Kwitajń*, Warmia i Mazury, 1978, nr 12, ss. 4—6.

39 *Pomnik ze spżu*, także relacja ustna H. Skurpskiego.

40 E. Martuszeński, *Ludność polska w powiecie morąskim w XIX wieku*, Olsztyn 1977.

41 E. Miś, *Weimar współpracuje z Olsztynem*, Słowo na Warmii i Mazurach, 1977, nr 3; W. Ogrodziński, *W miście rodzinnym J.G. Herdera*, GO, 1977, nr 91 z 23—24 IV, s. 5; Z. Dudzińska, *Otwarcie Muzeum im. J.G. Herdera w Morągu przy współpracy z Weimarem*, GO, 1977, nr 102 z 6 V, ss. 1—2; Z. Milewski, *Muzeum Miasta Morąga*, GO, 1977, nr 142 z 25—26 V, s. 6; *Muzeum w ratuszu*, GO, 1977, nr 222 z 30 IX, s. 4.

Parę dni później od 16 do 19 maja 1977 r. odbywała się dwudziesta czwarta sesja komisji historyków polskich i NRD w Olsztynie, zorganizowana przez Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk za pośrednictwem olsztyńskiego OBN pt. „Oświecenie w Polsce i w Niemczech. Wzajemne kontakty i oddziaływanie”⁴². Obrady nie dotyczyły co prawda bezpośrednio Herdera, ale ze względu na rangę sesji i epokę, którą omawiano należy ją odnotować. W kilka miesięcy po otwarciu wystawy herderowskiej zmarł jej autor, dyrektor Muzeum Goethego w Weimarze Willi Ehrlich. Wspomnienie o nim napisał ówczesny dyrektor Muzeum Warmii i Mazur Władysław Ogrodziński⁴³. W tym samym roku i w tym samym piśmie ukazał się artykuł Tadeusza Namowicza⁴⁴ z okazji sto siedemdziesiątej piątej rocznicy śmierci filozofa, zapowiadający sesję naukową w Morągu pod patronatem Komisji ds. Germanistyki PRL i NRD przy współudziale morąskich władz, która odbyła się 25 kwietnia 1978 r.⁴⁵ Na wstępie omawiano współpracę muzealników olsztyńskich i weimarskich, Niemcy dziękowali za troskę, jaką otacza się w Morągu i woj. olsztyńskim wszystko, co związane jest z Herderem. W części naukowej sesji referaty przedstawiła: prof. Maria Wawrykowa z UW: Herder a polska historiozofia pierwszej połowy XIX w., prof. Walther Dietze z NFG mówił zaś o dokonaniach poetyckich Herdera.

Na początku lat osiemdziesiątych zapadły już decyzje o przeniesieniu muzeum z morąskiego ratusza do odbudowywanego (z inicjatywy Lucjana Czubiela) pałacu Dohnów. Z tego okresu odnotowujemy tylko jeden obszerniejszy artykuł E. Martuszeńskiego o Herderze w kontekście spraw narodowościowych⁴⁶. Była to polemika z wikłaniem Herdera w faszyzm w angielskiej rozprawie z 1941 r. o korzeniach narodowego socjalizmu⁴⁷.

Ekspozycja herderowska w pałacu Dohnów miała być jedną z kilku stałych wystaw (obok dwóch galerii dawnych portretów, w tym holenderskich, wystaw rzemiosła artystycznego w stylowo urządzonych wnętrzach i galerii sztuki współczesnej). I tym razem jej przygotowanie powierzono Weimarowi. Scenariusz tej trzeciej z kolei wystawy herderowskiej opracował dr Egon Freitag, a aranżację wystawy i sal zaprojektował Klaus Aschenbach — obaj z Muzeum Goethego w Weimarze. Nosi ona tytuł „Herder — pisarz i filozof historii, wielki obywatel Morąga”⁴⁸.

Oficjalne otwarcie wystawy jak i oddanie do użytku całego pałacu wraz z ekspozycjami olsztyńskimi nastąpiło 19 października 1986 r. Udział w tej uroczystości wzięły władze wojewódzkie i lokalne, konsul NRD z Gdańska, przedstawiciele ministerstwa

42 H. Skok, *XXIV Sesja Historyków Polski i NRD w Olsztynie*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1977, nr 3—4, ss. 535—539.

43 W. Ogrodziński, *Warmia i Mazury 1978*, nr 1, s. 20.

44 T. Namowicz, *Johann Gottfried Herder a kształtowanie się nowożytnej kultury polskiej*, Warmia i Mazury, 1978, nr 4, ss. 4—7.

45 Z. Dudzińska, *W 175. rocznicę śmierci J.G. Herdera. Uroczystości w Morągu*, GO, 1978, nr 96 z 26 IV, ss. 1—2; [ZK], *Obchody w Morągu. W 175. rocznicę śmierci J.G. Herdera*, Słowo na Warmii i Mazurach, 1978, nr 113, s. 11.

46 E. Martuszeński, *Korzenie i reszta. Z innej beczki*, GO, 1982, nr 129, ss. 5—6.

47 R. d'Olier Butler, *The Roots of National Socialism*, Londyn 1941.

48 Wystawa grupuje eksponaty wg następującej tematyki: Morąg — Królewiec — Ryga; Herder jako orędownik pokoju; Stosunek Herdera do Rewolucji Francuskiej; Walka Polski o reformy państwowe i niezależność narodową u schyłku XVIII wieku; Oświecenie w Polsce; Literatura herderowska i medale; Pobyt Herdera w Strassburgu i znajomość z Goethem; Działalność Herdera jako teologa i pedagoga; Rozbiory Polski i główne dzieło Herdera „Myśli o filozofii dziejów”; Herderowski zbiór pieśni ludowych; Herder a naród.

kultury NRD, delegacja z Weimaru z wicedyrektorem NFG, autorzy nowych wystaw oraz pracownicy muzeum, bo było to przede wszystkim ich święto — otwarcie wielu wystaw i całego nowego muzeum.

Wystawa herderowska w niemal niezmienionym kształcie funkcjonuje z powodzeniem do dzisiaj. Z okazji otwarcia muzeum i wystaw ukazały się liczne relacje i opisy⁴⁹. Na otwarcie muzeum gotowy był folder weimarski dotyczący wystawy herderowskiej, wydany w języku niemieckim⁵⁰. Polski folder, omawiający wszystkie wystawy, w tym i herderowską, Muzeum Warmii i Mazur wydało w 1989 r.⁵¹ W rok po otwarciu muzeum w nowej siedzibie ukazały się obszernie artykuły o Herderze autorstwa Jana Sikory w „Warmii i Mazurach”⁵².

Na początku lat dziewięćdziesiątych w prasie olsztyńskiej ukazał się tylko jeden artykuł z okazji rocznicy urodzin Herdera⁵³. Natomiast środowisko morąskie, a zwłaszcza morąska prasa powstała po 1990 r., domagało się głośniejszego, corocznego upamiętniania Herdera⁵⁴. Podjęły to powstające w tym czasie stowarzyszenia lokalne. Nieśmiało jeszcze uroczystości składania kwiatów pod pomnikiem Herdera w dzień jego urodzin przerodziły się z czasem w lokalną tradycję, której kulminacją był rok 1994 i dwieście pięćdziesiąta rocznica urodzin filozofa. Młodzi amatorzy dziennikarstwa, m.in. Mariusz Kujawski, poprosili prof. Namowicza o wywiad⁵⁵ i artykuły o Herderze do ich pisemka, ale przede wszystkim nawiązali kontakt z mieszkającym w Niemczech prof. Adlerem⁵⁶. Chcieli bowiem zmyć hańbiącą decyzję morąskich władz, odbierającą Adlerowi honorowe obywatelstwo miasta (nadane w 1966 r.) po nagonce antysemitkiej w Polsce w 1968 r. i zmuszeniu Adlera do opuszczenia kraju. Okazją do przeprosin i uhonorowania Adlera miała być właśnie rocznica urodzin Herdera⁵⁷. Niestety Adler na te uroczystości nie przybył, przepaszając organizatorów w liście i przyjmując przeprosiny za owo nieszczęsne pozbawienie go obywatelstwa.

Organizacją obchodów dwieście pięćdziesiątych urodzin Herdera zajął się specjalny komitet, w skład którego weszli przedstawiciele morąskiego muzeum, władz miasta, Kościoła rzymskokatolickiego, lokalnych stowarzyszeń i mniejszości narodowych, prasy. W miesiącach poprzedzających główne uroczystości ukazał się w olsztyńskiej „Borussi” przekład herderowskich *Głosów narodów w pieśniach*⁵⁸, natomiast w morąskiej gazecie rady miejskiej znacznie lżejszego kalibru artykuły popularyzujące, przypominające postać i dokonania Herdera⁵⁹. Wzmianki o zbliżającej się rocznicy pojawiały się także w prasie

49 M. Bułatek, *Pałac sztuki w Morągu*, GO, 1986, nr 244 z 18—19 XI, ss. 1—5; [MB], *Jeszcze jedna placówka Muzeum Warmii i Mazur. Otwarcie palacu w Morągu*, GO, 1986, z 20 IX, ss. 1—2.

50 E. Freitag, *Das Herder-Museum in Morag*, Weimar [1986].

51 M. Bartoś, *Muzeum w Morągu*, Olsztyn 1989.

52 J. Sikora, *Morąg w twórczości i myśli Herdera*, Warmia i Mazury, cz. I, 1987, nr 19, s. 6; cz. II, nr 20, s. 7.

53 S. Jermakowicz, *Człowieczeństwo filozofa z Morąga*, GO, 1991 z 31 VIII—1 IX.

54 Program obchodów 247. rocznicy urodzin Herdera, w: Morlang, 1991, nr 7, s. 6; nr 8 — relacja z uroczystości pióra Mariusza Kujawskiego; 1992, nr 9, ss. 6—7.

55 Patrz przyp. nr 4.

56 Patrz przyp. nr 3.

57 *Uchwała Rady Miejskiej w Morągu w sprawie przywrócenia profesorowi Emilowi Adlerowi Honorowego Obywatelstwa Morąga*, Morlang 1992, nr 9.

58 Johann Gotfried Herder, *Głosy narodów w pieśniach. O pieśniach estońskich, lotewskich i litewskich*, tłum. i postłowie opatrzył G. Supady, Borussia, 1993, nr 7, ss. 72—77.

59 M. Bartoś, *Powtórka z Herdera*, cz. I, Gazeta Morąska, 1994, nr 7, s. 3,5, cz. II, nr 8/9, s. 6.

olsztyńskiej⁶⁰. Stowarzyszenie Morąskie „Narie” wydało folder o dawnym powiecie i mieście Morągu ze szczególnym podkreśleniem znaczenia Herdera dla historii i kultury regionu⁶¹. Jednak gros środków finansowych na uroczystości wydatkowały władze Morąga. Muzeum ze swej strony wystąpiło o specjalne fundusze do Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej na realizację przewodnika po wystawie herderowskiej⁶² oraz wybitie pamiątkowego medalu⁶³. Stowarzyszenia ogłosiły w szkołach konkurs plastyczny i historyczny o tematyce herderowskiej.

25 sierpnia w dniu dwieście pięćdziesiątych urodzin Herdera — odbyło się pierwsze w historii Morąga uroczyste nabożeństwo ekumeniczne w kościele p.w. św. św. Piotra i Pawła z udziałem księdza katolickiego, grekokatolickiego oraz pastora ewangelickiego. W muzeum natomiast — uroczysta sesja rady miasta, na której referat o Herderze wygłosił prof. Stanisław Achremczyk. Rozstrzygnięto konkursy, wygłoszono okolicznościowe przemówienia. Wśród zaproszonych gości, oprócz władz administracyjnych województwa i miasta, byli tym razem przedstawiciele mniejszości niemieckiej z Morąga oraz dawni mieszkańcy miasta stowarzyszeni w Ziomkostwie powiatowym w Giessen. W związku z tym zaproszono też burmistrza tego miasta. W muzeum otwarto okolicznościową wystawę „Piękno dawnej książki”, odbył się też koncert muzyki z epoki Herdera. Oficjalnym uroczystościom w muzeum towarzyszył festyn oraz rozrywkowe imprezy artystyczne w domu kultury i miejskim parku, gdzie prezentowały się zespoły mniejszości narodowych zamieszkających w Morągu, a także miejscowi artyści. Kilkanaście dni później, 9 września, odbyło się w morąskim muzeum sympozjum przygotowane przez Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Towarzystwo Naukowe im. W. Kętrzyńskiego oraz Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Referaty wygłosili prof. Tadeusz Namowicz („Herder. Morąg—Królewiec—Ryga”), prof. Stanisław Achremczyk („Morąg w czasach Herdera”), dr Egon Freitag („Działalność Herdera w Weimarze”), dr Ewa Starzyńska-Kościszko („Rola idei humanizmu w filozofii Herdera”), dr Antoni Sołoma („Idee pedagogiczne Herdera”). I tym razem w olsztyńskiej i morąskiej prasie ukazało się sporo wzmianek, głównie relacjonujących wydarzenie⁶⁴ i sympozjum⁶⁵, ale też kilka większych artykułów na marginesie tych uroczystości⁶⁶. Były też wspomnienia z imprez w latach poprzednich, wytykanie upolitycznienia postaci Herdera⁶⁷. Takie teksty sporadycznie pojawiają się właściwie do dzisiaj⁶⁸.

60 [wu-ka], *Jubileusz Herdera*, GO, 1994, nr 19, s. 3.

61 M. Bartoś, *Ziemia Morąska*, Olsztyn 1994.

62 E. Freitag, *Johann Gottfried Herder. Wielki obywatel Morąga*, Olsztyn 1995 (także w wersji niemieckojęzycznej).

63 Projekt medalu wykonał Robert Kotowicz z Mennicy Państwowej w Warszawie.

64 [wł], *Przesłanie Herdera*, GO, 1994, nr 165, s. 1; *Uroczystości i ekumenicznie. 250-lecie urodzin Herdera*, *Dziennik Pojezierza*, 1994, nr 127, s. 1, 3; [s], *J.G. Herder*, *Gazeta Warmii i Mazur*, 1994, nr 197, s. 1; *Herder z Morąga*, *Gazeta Wyborcza*, 1994, nr 196.

65 [jer] *Herderowskie mity*, GO, 1994, nr 176; [mpp], *Herder raz jeszcze*, *Dziennik Pojezierza*, 1994, nr 139, ss. 1—2; *Sympozjum herderowskie*, *Gazeta Warmii i Mazur*, 1994, nr 211, s. 1.

66 S. Jermakowicz, *Nie ma człowieka bez człowieczeństwa. O Herderze rozmowa z dr Ewą Starzyńską-Kościszko*, GO, 1994, nr 180, s. 3; E. Starzyńska-Kościszko, *Johann Gottfried Herder (1744—1803)*, *Borussia*, 1994, nr 8, ss. 199—203; T. Szyłęjko, *Czasy zamętu z portretem Herdera w tle*, *Gazeta Warmii i Mazur*, 1994, nr 198, s. 1; [kjp], *Odkrywcą romantyzmu*, GO, 1994, nr 160; J. Juran, *Zgorzkniały wielki człowiek*, GO, 1994, nr 164, s. 3; [s], *W Morągu i świecie. 250. rocznica urodzin Herdera*, *Gazeta Warmii i Mazur*, 1994, nr 193; *Pomnik ze spiżu*.

67 [JMG], *Pomyłkowe towarzystwo*, GO, 1994, nr 165.

68 E. Kruk, *Młodość Herdera*; [MBL], *Herder i polityka*, GO, 2002 z 20 VIII—1 IX, s. 11.

W 1995 r. nakładem Ośrodka Badań Naukowych w Olsztynie ukazała się książka (zmarłego w czerwcu 2003 r.) Tadeusza Namowicza poświęcona Herderowi i niektórym zagadnieniom oświecenia niemieckiego⁶⁹. W pracy tej wybitny znawca kultury i literatury niemieckiej oprócz biografii Herdera omawia problematykę filozoficzną, zagadnienia wiary, dokonania translatorskie i poetyckie Herdera. Jego refleksję estetyczną, idee człowieczeństwa, teologiczną wizję historii, problematykę słowiańską i recepcję Herdera w Polsce w XIX i XX w. Znajdujemy tam też najkrótszą recenzję morąskiego muzeum, z którym profesor w latach siedemdziesiątych tak był związany: „Utworzenie w Morągu muzeum Herdera było, spoglądając na ten fakt z dzisiejszej perspektywy, jednym z pierwszych kroków w kierunku normalizacji kontaktów między Polską a Niemcami. Muzeum pokazywało i pokazuje nie tylko wiedzę o życiu niemieckiego myśliciela XVIII w., lecz wskazywało i nadal wskazuje na skomplikowaną etnicznie, społecznie, politycznie, a także konfesyjnie historię regionu, przyczyniając się do przezwyciężenia jednostronnej wizji stosunków polsko-niemieckich”.

T. Namowicz był także autorem opracowania i obszernego posłowania do polskiego tłumaczenia dziennika podróży Herdera z roku 1769, wydanego w 2002 r. staraniem olsztyńskiego stowarzyszenia i wydawnictwa „Borussia”⁷⁰. *Dziennik* tłumaczyła doktorantka profesora Magdalena Kurkowska. Promocja książki odbyła się w morąskim muzeum. W czasopiśmie tegoż stowarzyszenia ukazały się też, oprócz wspomnianych artykułów i tłumaczeń, recenzje dotyczące prac o Herderze⁷¹. Natomiast w „Gazecie Olsztyńskiej” w cotygodniowym cyklu esejów „Z mazurskiego brulionu” Erwina Kruka kilka artykułów dotyczyło postaci samego Herdera lub Morąga w kontekście Herdera⁷². Autor, podobnie jak Herder, lata młodości spędził w tym mieście.

W Morągu odbywają się co roku skromniejsze niż w 1994 r. uroczystości dnia urodzin Herdera połączone ze składaniem kwiatów pod pomnikiem filozofa. Robią to stowarzyszenia, władze i miłośnicy historii i miasta, czasem towarzyszy temu okolicznościowy wykład, koncert kameralny w muzeum. Kilkakrotnie urodziny Herdera łączono z ogólnomiejskimi uroczystościami zwanymi Dniami Morąga, podczas których prezentowane były dokonania kulturalne mniejszości narodowych zamieszkałych w Morągu, co miało nawiązywać do Herderowskich idei poszanowania innych nacji, kultur i wyznań. Jednym z ważniejszych wystąpień podczas tych uroczystości był referat prof. Jana Tuczyńskiego z Uniwersytetu Gdańskiego, autora opracowania z 1999 r. *Herder i herderyzm w Polsce* wydanego poza naszym regionem, w Gdańsku. Morąski wykład z 2000 r. nosił tytuł: „Herder u progu III tysiąclecia”.

W 2003 r. z okazji dwusetnej rocznicy śmierci Herdera muzeum w Morągu poświęciło Herderowi cykl wykładów popularnonaukowych w ramach Dni Dziedzictwa Kulturowego, kiedy indziej dotyczących ogólnie historii i kultury miasta i powiatu. Zorganizowano także dwudniowy festyn przed muzeum, z muzyką z epoki, bezpłatnym

69 T. Namowicz, *Johann Gottfried Herder. Z zagadnień przelomu oświecenia w Niemczech w drugiej połowie XVIII wieku*, Olsztyn 1995.

70 Johann Gottfried Herder, *Dziennik mojej podróży z roku 1769*, oprac. i posłowiem opatrzył T. Namowicz, przeł. M. Kurkowska, Olsztyn 2002.

71 Ch. Herrman, *Herder*, Borussia, 1998, nr 16, ss. 366—367 (omówienie pracy T. Namowicza, zob. przyp. 69); E. Starzyńska-Kościszko, *Polski Herder*, Borussia, 2001, nr 23, ss. 191—195 (recenzja pracy J. Tuczyńskiego, *Herder i herderyzm w Polsce*, Gdańsk 1999).

72 E. Kruk, *Wśród mitów Północy*, GO, 1998 z 29—31 V, s. 9; idem, *Młodość Herdera*, GO, 1999 z 15—17 I, s. 9; idem, *Morąskie widoki*, GO, 2002 z 16—18 VIII; idem, *Powrót Herdera do Morąga*, GO, 2002 z 23—25 VIII.

oprowadzaniem i zwiedzaniem wystaw. Młodzież z morąskiego liceum przygotowała własną konferencję i przedstawiła swoje, czasem kontrowersyjne i niekonwencjonalne, spojrzenie na Herdera. W Olsztynie i Morągu w ostatnich dniach września 2003 r. z okazji rocznicy gościli filozofowie z różnych krajów świata, którzy wygłaszali referaty związane z ich tematyką badawczą. Konferencja przygotowana została przez Instytuty Filozofii UW, Uniwersytetu w Siegen oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Die Herder-Tradition in Ermland und Masuren

Zusammenfassung

Die ersten polnischen Versuche zum Gedenken an J. G. Herder in unserer Region begannen schon zehn Jahre nach dem Zweiten Weltkrieg. Zu den Hauptbefürwortern der Gründung eines Museum in der Heimatstadt von Herder in Mohrungen sowie der Enthüllung eines Denkmals des Philosophen (das erste ist nach dem Ersten Weltkrieg verschollen) sowie einer Gedenktafel gehörten: Prof. Emil Adler von der Universität Warschau, ein Germanist und bedeutender Herder-Kenner, und in Allenstein der damalige Direktor des Masurischen Museums Hieronim Skupski. Den ersten Aufsatz über Herder für den polnischen Leser schrieb Konrad Górski von der Mikołaj Kopernik — Universität in Thorn 1955 in „Warmia i Mazury“ (Ermland und Masuren).

In diesem Aufsatz werden die Versuche aus der ersten Hälfte der 60er Jahre des 20. Jahrhunderts vorgestellt, die mit der Gründung des Museums in Mohrungen, der Enthüllung des Denkmals und der Gedenktafel für Herder endeten. Man begann die Zusammenarbeit mit den Museumsleuten aus den Nationalen Forschungs- und Gedenkstätten der klassischen Literatur in Weimar. In den Jahren 1977 und 1986 wurden Ausstellungen organisiert, die Herder gewidmet waren. Über Herder wurden darüber hinaus wissenschaftliche Tagungen und populärwissenschaftliche Seminare in unserer Region organisiert. Schließlich erschienen über ihn Studien und andere wissenschaftliche Aufsätze sowie publizistische Texte.

Übersetzt von Krzysztof Ruchniewicz